



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-629293-IX-9001/09/WR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia *22/09* 2009 r.

Pan
Bogdan Klich

Minister Obrony Narodowej

Kielce Laurycy Janie Ministrze.

Uprzejmie informuję, iż w podczas wizyty moich współpracowników w Brygadzie Lotnictwa Marynarki Wojennej w Gdyni (25 sierpnia br.), oraz rozmów i spotkań z kadram, odbytych w trakcie tej wizyty, jako niezwykle istotny przedstawiony został przez pilotów problem funkcjonowania ratownictwa morskiego. Ratownictwo to oparte jest na jednostkach Marynarki Wojennej. Jednym z głównych zadań Brygady jest podejmowanie akcji ratowniczych zarówno na lądzie jak i na morzu, niezależnie od pory dnia i warunków pogodowych. Strefa prowadzenia tych działań wynosi do 100 km od linii brzegowej w kierunku lądu oraz w takiej samej odległości w kierunku morza. Na co dzień postawione zadania wykonują eskadry wchodzące w skład Brygady tj.; 28 eskadra w Gdyni, 29 eskadra w Darłowie i 30 eskadra w Siemirowicach. Na wyposażeniu jednostki w dniu wizyty były 43 statki powietrzne (31 śmigłowców i 12 samolotów) z czego sprawnych tylko 24. Dwadzieścia silników (10 samolotowych i 10 do śmigłowców) znajdowało się w remoncie i z uwagi na ograniczenia budżetowe, które dotknęły MON i wstrzymania decyzji o remontach i zakupach, trudno

przewidzieć, w jakim terminie powrócą do jednostki. Dodać należy, że najstarsze statki powietrzne eksploatowane przez Brygadę mają ponad 20 lat (śmigłowce W-3R) a najnowsze ponad lat dziesięć. Całodobowe dyżury bojowe, zapewniające szybkie podjęcie akcji ratowniczej utrzymywane były jednocześnie w trzech eskadrach. Pogarszający się z każdym rokiem stan techniczny eksploatowanych statków powietrznych, a także brak zakupu nowych samolotów, spowodował, iż Dowódca Marynarki Wojennej RP rozkazem z dnia 5 listopada 2007 r. wprowadził ograniczenia do systemu. Obecnie dyżur całodobowy bojowo- ratowniczy pełniony jest wyłącznie w 30 eskadrze w Siemkowicach, natomiast w dwu pozostałych zamiennie, to znaczy jednego dnia pełnią dyżur piloci z 28 eskadry w Gdyni a następnego z 29 eskadry z Darłowa. Obowiązujące obecnie procedury przewidują, iż działania ratownicze mogą być podjęte po ok. 2 godzinach od powiadomienia. Czas ten jednak może się znacznie wydłużyć w przypadku jeśli zdarzenie nastąpiło w zachodniej części wybrzeża (między Świnoujściem a Kołobrzegiem) a samolot ratowniczy będzie leciał z eskadry w Gdyni. Zachodzi wtedy konieczność tankowania paliwa na lotnisku w Darłowie, co wydłuży przelot o ok. godzinę. Doprecyzowania wymaga także sposób podejmowania działań, jeśli jednocześnie wystąpi kilka zdarzeń i trzeba będzie prowadzić akcję ratowniczą w różnych miejscach. Należy zwrócić uwagę, że istota wszystkich działań ratowniczych oraz ich skuteczność polega na tym, że są podejmowane natychmiast i prowadzone niezależnie od warunków pogodowych (na morzu zazwyczaj bardzo trudnych). Ta trudna sytuacja sprzętowa w Brygadzie ulegnie dalszemu pogorszeniu, kiedy z końcem września br. zostanie wycofany z eksploatacji jeden z dwu śmigłowców ratowniczych z eskadry w Gdyni. Brak szybkiej reakcji ze strony Pana Ministra, szczególnie w zakresie przyspieszenia terminu remontowanych silników a także zakupu nowych samolotów, może spowodować, iż w najbliższym czasie system ratownictwa zorganizowany na bazie Marynarki Wojennej przestanie funkcjonować. W sytuacji zaistnienia wypadku lub katastrofy na morzu, gdy o życiu ludzi decydują często minuty, podejmowanie akcji ratunkowej dopiero po kilku godzinach jest trudne do zaakceptowania.

Uwzględniając powyższe, oraz działając na podstawie, art. 16 ust 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r.

Nr 14, poz. 147) przedstawiam ten problem, wyrażając nadzieję, że podjęte przez Pana Ministra działania spowodują jego rozwiązanie.

Będę wdzięczny Panu Ministrowi za poinformowanie mnie o zajętych stanowiskach.

Łęka Ojca
pani Kucharska.